

Sygn. akt II AKa 19/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 lipca 2022 roku

Sąd Apelacyjny w Warszawie, II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA Anna Kalbarczyk (spr.)

Sędziowie: SA Dorota Radlińska

SA Przemysław Filipkowski

Protokolant: Mateusz Jasik

przy udziale prokuratora Damiana Zawadki

po rozpoznaniu w dniu 8 lipca 2022 roku

sprawy K. S. (1), ur. (...) w W., syna P. i W.,

oskarżonego o czyny art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 18 października 2021 roku, sygn. akt XVIII K 77/21

I. prostuje oczywistą omyłkę pisarską w punkcie I komparycji wyroku w dacie czynu zarzucanemu oskarżonemu w punkcie pierwszym, po słowach „w dniu 29 lutego”, poprzez dodanie „2020 roku”;

II. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

III. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, wydatkami obciążając Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

UZASADNIENIE		
Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 19/22
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	1	
1. CZEŚĆ WSTĘPNA		

Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji

Wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 października 2021 roku

w sprawie oskarżonego K. S. (1)

Podmiot wnoszący apelację

oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego

oskarżyciel posiłkowy

oskarżyciel prywatny

obrońca

oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego

inny

1.3. Granice zaskarżenia

1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	

1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji.		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. - obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. - obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. - błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. - rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	

1.4. Wnioski

#	uchylenie	#	zmiana
---	-----------	---	--------

2. Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy

Sąd odwoławczy nie przeprowadzał postępowania dowodowego.

3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków		
	Apelacja obrońcy oskarżonego	
Lp.	Zarzut	
I.	1. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść wyroku, tj. art. 7 w zw. z art. 4 i 410 k.p.k. przez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów oraz przeprowadzenie wybiórczej i jednostronnej oceny dowodów, polegającą na nieuzasadnionym przyjęciu przez Sąd, że z zebranych dowodów, a w szczególności z zeznań świadków, opinii biegłych i protokołów oględzin wynika, że oskarżony dążył z zamiarem bezpośrednim do pozbawienia życia obydwu pokrzywdzonych, podczas gdy prawidłowa analiza zgromadzonych dowodów, w tym wyjaśnień oskarżonego nie daje podstaw do stwierdzenia takiego zachowania oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów, co skutkowało błędem w ustaleniach faktycznych polegającym na mylnym ustaleniu, że oskarżony dwukrotnie usiłował (w jakimkolwiek zamiarze) dokonać zabójstwa.	# zasadny # częściowo zasadny # niezasadny

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny lub niezasadny.

1. Apelacja obrońcy oskarżonego nie zawiera zasadnych zarzutów i nie zasługuje na uwzględnienie. Zawarte w środku odwoławczym zarzuty obraży przepisów postępowania są chybione. Wbrew stanowisku autora apelacji, sąd pierwszej instancji rozstrzygał w oparciu o kompletny materiał dowodowy, który z poszanowaniem reguł procesu karnego ujawnił w toku rozprawy głównej. Zgromadzone dowody ocenił z uwzględnieniem wskazań wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, a w następstwie w ten sposób dokonanej oceny ustalił prawidłowo stan faktyczny. Argumentacja sądu, jako rzeczowa i logiczna, zasługuje na aprobatę, tym bardziej, że skarżący nie podał argumentów, które mogłyby ją skutecznie zakwestionować.

2. Nie można podzielić poglądu obrońcy, że żaden dowód nie wskazuje na zamiar zabójstwa, z jakim działał oskarżony. Rację ma sąd pierwszej instancji, ustalając że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim zabójstwa zarówno D. B., jak i K. K. (1). Oskarżony nie tylko fizycznie, poprzez podjęte działania, ale także słownie wskazał wprost jaki zamiar mu towarzyszył.

3. Faktem jest, że oskarżony nie przyznał się w toku postępowania do zamiaru dokonania dwóch zabójstw, nie negując swojego udziału w zdarzeniu. Zdarzenia nie zapamiętał, gdyż był pod wpływem alkoholu. Niemniej jednak jego wyjaśnienia nie były jedynym dowodem przeprowadzonym w niniejszym postępowaniu.

4. Świadkowie K. W. i I. M. (funkcjonariusze Policji) nie byli naocznymi świadkami, dokonali zatrzymania oskarżonego, gdy ten oddalił się z miejsca zdarzenia. Oskarżony nie stawiał oporu podczas zatrzymania, na polecenie funkcjonariuszy podniósł ręce do góry, po czym został obezwładniony i założono mu kajdanki. W kieszeni kurtki oskarżonego znaleziono nóż z widocznymi śladami krwi. Te okoliczności nie świadczą o tym, że oskarżony nie działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia obu pokrzywdzonych, a jedynie o tym, że nie stawiał oporu przy zatrzymaniu i posiadał nóż, co nie było kwestionowane.

5. Kluczowym dowodem, aczkolwiek nie jedynym dla ustalenia zamiaru, z jakim działał oskarżony są natomiast zeznania pokrzywdzonego K. K. (1). Pokrzywdzony miał pełne prawo bronić się aktywnie, nie musiał ratować się ucieczką, w szczególności, że jego dodatkowym celem było odsunięcie oskarżonego od pozostałych osób.

6. Jak wynika z zeznań K. K. (1), złożonych w dniu 29 lutego 2020 roku „W tym momencie ten S. wyciągnął nóż. Był to bardzo duży nóż rozkładany, usłyszałem dźwięk, trzask rozkładanego noża. Wtedy odskoczyliśmy kawałek od niego. Ten gość z nożem krzyknął po wyjęciu noża „teraz was zaj...bie” i zaczął machać tym nożem. Ja i Ż. (D. B. – przyp. s.a.) zaczęliśmy go otaczać, żeby chronić się przed nożem i próbowaliśmy mu jakoś wytrącić ten nóż. Pamiętam, że ja mu kopnąłem w to ostrze aby je wytrącić, ale on nóż w ręku utrzymał. Wtedy kawałek się odsunąłem w prawo, wtedy ten nożownik jakoś

odwrócił się w moją stronę, tyłem do Ż., wtedy Ż. podszedł do niego od tyłu z zamiarem wyrwania mu tego noża – tak podejrzewam. Wtedy ten z nożem odwrócił się i zadał cios okrężny w korpus Ż.. Usłyszałem pisk K. S. (2). Ż. zgiął się w pół. Nie wiem co się dalej działo z Ż., skupiłem się na tym nożowniku, wiedziałem na co go stać i co może zrobić. Więc maksymalnie skupiłem uwagę na nim. Podjąłem jeszcze jedną próbę wyrwania mu noża, podszedłem trochę bliżej i on machnął się tym nożem do przodu i dziubnął mnie tym nożem na wprost, pod klatkę piersiową. (...) Ja nie doznałem takich obrażeń jak Ż., bo zrobiłem unik do tyłu i nóż nie sięgnął, gdybym się nie zdążył uchylić jestem pewien, że skończyłbym jak Ż.. Potem już go trzymałem na dystans on podchodził do mnie jak się odsuwałem, ale nie pozwalałem mu odejść, żeby nie uciekł i się gdzieś nie schował. (...) On idąc w moim kierunku, ganiając mnie krzyczał „zakosuje cię” „zajebie cię”. (k. 25v). Zeznania te zostały potwierdzone w toku postępowania sądowego.

7. Faktycznie pokrzywdzony K. zeznał w toku rozprawy głównej, że ćwiczy kickboxing, jest typem fightera i nie ucieka, jeśli ma przed sobą przeciwnika. Nie wpływa to jednak w żaden sposób na ustalenie zamiaru, z jakim oskarżony działał. Świadczy jedynie o tym, że pokrzywdzony K. K. (1) skutecznie ochronił się przed ciosem, jaki zadał mu oskarżony, który biorąc po uwagę jego lokalizację (klatka piersiowa) mógł okazać się tragiczny w skutkach, gdyby nie unik. Takiego szczęścia, czy też możliwości nie miał pokrzywdzony D. B.. Cios, który otrzymał od oskarżonego spowodował ranę kłutą lewej

dolnej strony klatki piersiowej w linii pachowej drążącej poprzez przeponę do jamy otrzewnej z uszkodzeniem na przebiegu kanału rany powłok, tkanki podskórnej mięśni międzyżebra VI oraz przepony z wytworzeniem odmy opłucnowej skutkującej rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k.

8. Nie można w żaden sposób uznać słuszności argumentacji obrońcy oskarżonego, że ciosy jakie zadał oskarżony K. S. (1) były przypadkowe, czy też „zbląkanane”, jak w przypadku ciosu zadanego D. B.. Świadczy o tym zrelacjonowany przez świadków przebieg zdarzenia. Oskarżony, po tym jak zorientował się że pokrzywdzony D. B. stoi za nim zamachnął się i dźgnął go w okolice klatki piersiowej. Nie przestraszył się swojego rzekomo „zbląkanego” ciosu, nie ocknął się, tylko w dalszym ciągu kontynuował realizację swojego zamiaru. Kolejne ruchy skierował w stronę drugiego pokrzywdzonego K. K. (1), który nie odniósł poważniejszych ran, gdyż zdołał zrobić unik i nóż spowodował niewielką ranę w okolicach serca.

9. Nie tylko działania, jakie podjął oskarżony, lokalizacja zadanych ciosów, rodzaj użytego narzędzia świadczyły o zamiarze bezpośrednim zabójstwa obu pokrzywdzonych. K. S. (1) w sposób wyraźny wskazał do czego zmierza „teraz was zaj...bie” „zakosuje cię” „zaj...bie cię”. Słowa takie, w połączeniu z podjętymi działaniami są proste do zdekodowania.

10. Na podważenie prawidłowości ustaleń co do zamiaru, z jakim działał oskarżony, nie wpływa to, że pokrzywdzony D. B. nie pamięta

zdarzenia. Jest to zrozumiałe, skoro interwencja lekarzy i operacja chirurgiczna uratowała mu zdrowie/ życie.

11. Zeznania K. S. (2) potwierdzają relację pokrzywdzonego K. K. (1), są jedynie bardziej ogólnikowe. Świadek ta zeznała, że oskarżony K. S. (1) wyciągnął ze spodni nóż, zadał nim cios pokrzywdzonemu D. B.. Potem skierował się w stronę drugiego pokrzywdzonego K. K. (1), wymachiwał nożem, próbował go nim ugodzić.

12. Świadek nie wybielała pokrzywdzonych, w tym znanego jej D. B., skoro zeznała, że powodem ataku oskarżonego było wcześniejsze zachowanie jednego z pokrzywdzonych. Nie ma również kluczowego znaczenia to, że świadek początkowo mówiła, że oskarżony wyjął nóż sprężynowy, a faktycznie był to nóż składany. Nóż który używał oskarżony został przy nim ujawniony. Natomiast precyzyjne spostrzeżenia świadka w trakcie tego typu zdarzenia na temat tego, czy był to nóż sprężynowy, czy składany nie mają żadnego wpływu na ocenę wiarygodności jej zeznań.

13. Fakt posługiwania się przez oskarżonego nożem był w sprawie bezsporny. K. S. (1) nie podważał jego posiadania, a żadna strona postępowania nie kwestionowała ujawnienia go w kieszeni oskarżonego podczas jego zatrzymania. W materiale dowodowym znajdują się również zdjęcia noża zatrzymanego u oskarżonego K. S. (1). Nie potrzeba jakiejś rozbudowanej analizy, by bezwątpliwie ustalić, że jest to nóż, czyli przedmiot mający niebezpieczny charakter, którego użycie i wbicie w okolice klatki

piersiowej może wywołać śmierć człowieka. Do oceny powyższej kwestii wystarczy doświadczenie życiowe, które nie musi być nawet bogate.

14. Drobnym zatarg w trakcie spożywania alkoholu, co do puszczenia muzyki i kopnięcie w krzesło pokrzywdzonego nie usprawiedliwia działań jakie zostały przez niego podjęte, czyli wyciągnięcie noża i swoiste wymierzenie sprawiedliwości za swoje krzywdy poprzez usiłowanie zabójstwa dwóch mężczyzn, z którymi pił alkohol. Oskarżony, o ile został doprowadzony do niezadowolenia (jak uzasadnia obrońca) powinien podjąć działania adekwatne do działań podjętych przez K. K. (1). Mógł w jakikolwiek inny, nieagresywny sposób odnieść się do nieakceptowalnego zachowania pokrzywdzonego. Z pewnością taką reakcją nie powinno być sięgnięcie po nóż i godzenie nim w klatkę piersiową.

15. Zapis monitoringu, częściowo rejestrujący przebieg zdarzenia jest spójny z zeznaniami świadków. To, że pokrzywdzony K. K. (1) skutecznie obronił się przed oskarżonym oraz to, że oskarżony, po pewnym czasie stracił siłę nie świadczy o tym, że nie działał z zamiarem pozbawienia życia obu mężczyzn. Zamiaru tego natomiast nie udało mu się zrealizować, stąd przyjęcie fazy usiłowania. To, że pokrzywdzony poszedł za oskarżonym nie zmienia zamiaru, z jakim działała K. S. (1). Jak wynika z zeznań K. K. (1) nie chciał, by sprawca uciekł.

16. Abstrahując od tego, że oskarżony zwerbalizował swój zamiar w trakcie zadawania ciosów, nie może ująć uwadze sądu, że ciosy

które zadał (D. B.) bądź zadawał (K. K. (1)) skierowane były w okolice, gdzie znajdują się ważne dla życia i zdrowia organy (D. B. i K. K. (1)) oraz z dużą siłą, o czym świadczy głębokość rany pokrzywdzonego D. B..

17. Oskarżony konsekwentnie dążył do realizacji swojego zamiaru, gdyż po ugodzeniu nożem D. B. w klatkę piersiową i gdy ten osunął się na ziemię przeszedł do ataku na K. K. (1). W kierunku drugiego pokrzywdzonego również jego działania polegały na uderzeniu nożem bezpośrednio w klatkę piersiową pokrzywdzonego. To tylko dzięki unikowi K. K. (1) nie doznał poważniejszych obrażeń. Niemniej jednak działania oskarżonego zmierzały bezpośrednio do pozbawienia go życia.

18. Prawidłowo jest również kwalifikacja czynu przyjęta przez sąd pierwszej instancji. Materiał dowodowy w sprawie bezwzględnie wskazuje, że oskarżony K. S. (1) działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia zarówno D. B., jak i K. K. (1). Zamierzonego celu nie osiągnął w przypadku D. B., z uwagi na interwencje osób trzecich oraz bezzwłoczne udzielenie pomocy lekarskiej (operacja), a w przypadku K. K. (1), z uwagi na postawę pokrzywdzonego, który aktywnie uniknął zadanego ciosu. Niewątpliwie wykazano również, że obrażenia ciała, jakich doznał pokrzywdzony D. B. skutkowały rozstrojem zdrowia i naruszeniem czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni w rozumieniu art. 157§1 k.k.

19. O kwalifikacji czynu zabronionego decyduje zamiar, z jakim działa sprawca. Następnie –

w przypadku przestępstw przeciwko zdrowiu kolejnym elementem oceny jest skutek jaki powstał w wyniku zamierzonego działania. W tym przypadku czyny oskarżonego prawidłowo zakwalifikowano z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 148 § 1 k.k., a dodatkowo w przypadku pokrzywdzonego D. B. w zw. z art. 157 § 1 k.k.

Lp.	Zarzut	
II.	<p>2. rażąca niewspółmierność orzeczonej kary za czyn w pkt I oraz za czyn w pkt II wyroku, podczas gdy w okolicznościach tej sprawy Sąd błędnie nie przyjął w stosunku do oskarżonego przesłanki z art. 60 § 1 k.k., bez wzięcia pod uwagę jego młodocianego wieku i przemawiających za nadzwyczajnym złagodzeniem względów określonych w art. 54 § 1 k.k.;</p> <p>3. rażąca niewspółmierność orzeczonej kary za czyn w pkt I oraz za czyn w pkt II wyroku, podczas gdy w okolicznościach tej sprawy Sąd błędnie nie przyjął w stosunku do oskarżonego przesłanki z art. 60 § 2 pkt 1 k.k., bez wzięcia pod uwagę faktu pojednania się obydwu pokrzywdzonych ze sprawcą, co przemawiało za nadzwyczajnym złagodzeniem kary;</p> <p>4. rażąca niewspółmierność kary, tzn.: - wymierzenie oskarżonemu jednostkowej kary pozbawienia wolności za czyn w pkt I w wymiarze 9 lat, podczas gdy biorąc pod uwagę zasady i dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 k.k. oraz okoliczności łagodzące należało orzec karę w minimalnym rozmiarze.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny lub niezasadny.

1. Nie można zgodzić się z obrońcą, że kary wymierzone oskarżonemu K. S. (1) noszą cechy rażącej surowości. Kary jednostkowe – 8 lat oraz 9 lat pozbawienia wolności, jak i kara łączna 9 lat pozbawienia wolności są karami sprawiedliwymi, wyważonymi, spełniają swe cele zarówno w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

2. Nie sposób nie podnieść, że stopień winy oskarżonego jest bardzo wysoki. Przesłanki, jakich się dopuścił było skierowane przeciwko ludzkiemu życiu, a więc przeciwko dobru usytuowanemu najwyżej w hierarchii dóbr chronionych prawem i najgroźniejszych społecznie.

3. Usiłowanie zabójstwa z jednoczesnym spowodowaniem rozstroju zdrowia na okres powyżej 7 dni wzmacnia poziom społecznej szkodliwości czynu. Sposób działania oskarżonego był niebezpieczny, intensyfikował się z każdą minutą, by zakończyć się użyciem noża o ostrokrawędzistym zakończeniu i znacznej długości ostrza. Oskarżony celował w ważne dla zachowania czynności organizmu obszary, to jest w klatkę piersiową.

4. Oskarżony nie osiągnął zamierzonego celu nie z powodu własnego działania, lecz z uwagi na skuteczny opór jednego z pokrzywdzonych i natychmiastową pomoc lekarską udzieloną drugiemu pokrzywdzonemu.

5. Analiza wszystkich okoliczności wskazuje, że oskarżony jest osobą wysoce zdemoralizowaną. Karę łączną 9 lat pozbawienia wolności, blisko dolnej granicy zagrożenia, należy uznać za wręcz łagodną.

6. Faktem jest, że oskarżony K. S. (1) jest osobą młodocianą. Sąd wziął pod uwagę tę okoliczność, co wynika wprost z uzasadnienia wyroku, uznając ją za łagodzącą. Nie pominął dyrektywy zawartej w art. 54 k.k., o czym świadczy finalny wymiar kary łącznej pozbawienia wolności wymierzonej za dwa przestępstwa usiłowania zabójstwa.

7. Niezasadnym było zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary, która w tym przypadku jest fakultatywne, gdyż nie przemawiały za tym względy określone w art. 54 § 1 k.k., ani nie zachodził szczególnie uzasadniony wypadek, kiedy nawet najniższa kara przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie surowa.

8. Jak wynika z opinii sądowo-psychiatrycznej i sądowo-psychologicznej, na którą powołuje się obrońca, oskarżony od lat przejawiał problemy wychowawcze, był w zakładzie wychowawczym. Jest osobą wybuchową, chwiejną, wpływową. Stara się dominować. Ma trudności z hamowaniem reakcji emocjonalnych. W stanie nietrzeźwości był pobudzony, łatwo się rozdrażniał, prowokował konflikty, przejawiał czynną agresję wobec innych osób. Bagatelizował swoje zachowania, gdy inni zwracali mu uwagę.

9. Nie podjął skutecznego leczenia odwykowego. Nie potrafił wytrzymać bez alkoholu nawet po implementacji esperalu. W

picciu dostrzega natychmiastowe korzyści, czuje się lepiej, ma lepszy nastrój, jest bardziej pewny siebie. Z opinii wynika, że oskarżony ujawnia tendencję do lekceważenia i przekraczania obowiązujących norm, reguł i zasad prawnych. Oskarżony nie był w stanie samodzielnie podjąć skutecznego leczenia. Bagatelizował sygnały płynące ze środowiska, w którym funkcjonował o groźnym zachowaniu. Nie chciał i nie potrafił zrezygnować z picia, aż doprowadziło to do tak drastycznych zdarzeń, jakie miały miejsce w dniu 29 lutego 2020 roku.

10. Sąd właściwie ocenił jaka kara w przypadku K. S. (1) będzie karą adekwatną nie tylko w odczuciu społecznym, ale także może okazać się skuteczna w sensie indywidualnym.

11. Oskarżony jest osobą zdemoralizowaną w stopniu wysokim, ale rokuje poprawę, stąd niska kara łączna pozbawienia wolności, w trakcie odbywania której będzie można wdrożyć wszystkie elementy wychowawcze, na które zwraca obrońca w swojej apelacji.

12. Nie bez znaczenia jest orzeczenie jej odbywania na podstawie art. 62 k.k., czyli w systemie terapeutycznym.

13. Przeproszenie pokrzywdzonego przez oskarżonego jest dobrym prognostykiem co do działań resocjalizacyjnych, jakie można podjąć w stosunku do niego.

14. Natomiast wyrozumiałość pokrzywdzonego nie może wpłynąć w sposób znaczący na wymiar kary, gdyż jest to okoliczność całkowicie niezależna od oskarżonego.

<p>15. Nie sposób natomiast uznać za zasadne argumenty obrońcy odnoszące się do sprawności postępowania w kontekście wymiaru kary, gdyż są to okoliczności które nie są determinantem jej wymiaru. Natomiast wymiar łączny kary łącznej pozbawienia wolności został wymierzony na zasadzie pełnej absorpcji.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>Wskazać wszystkie okoliczności, które sąd uwzględnił z urzędu, niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 439 k.p.k., art. 440 k.p.k.).</p>		
<p>1.</p>	<p>Brak</p>	
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p>5.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>1</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Wyrok w całości</p>		
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy.</p>		
<p>Niezasadność zarzutów apelacji.</p>		
<p>5.4. Inne rozstrzygnięcia z wyroku</p>		

Lp.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.
	1.	Sprostowano oczywistą omyłkę pisarską w wyroku.
6. Koszty Procesu		

Wskazać oskarżonego.	Wskazać punkt rozstrzygnięcia z wyroku.	Przytoczyć okoliczności.
K. S. (1)	3.	Zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, uznając, że oskarżony nie będzie w stanie ich ponieść bez uszczerbku dla swojego utrzymania.

7. PODPIS
Dorota Radlińska Przemysław Filipkowski Anna Kalbarczyk

<u>1.3. Granice zaskarżenia</u>		
Kolejny numer załącznika	1	
Podmiot wnoszący apelację	obrońca	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	w całości	
<u>1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</u>		
# na korzyść	# w całości	

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary I		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<u>1.3.2. Podniesione zarzuty</u>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
<u>1.4. Wnioski</u>			
#	uchylenie	#	zmiana